Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 24. Rzeszów, dnia 5 sierpnia 1928 Rok I.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Koła Rzeszowskiego „Związku Naprawy Rzeczypospolitej"

Ceny ogłoszeń: Zwykłe . . . 10 gr. W tekście . . 30 gr. Nadesłane . . . . 25 gr. Drobne za słowo . . . 10 gr.

Redakcja i Administracja: ul. 3 Maja l. 8. Konto P. K. O. 408.116. — Telefon Nr. 16.

6 sierpnia.

W kalendarzu historji oznaczać będzie data ta dzień, w którym życie naszego narodu zeszło na nowe tory.

W miarę oddalania się od bohaterskich bojów zrozpaczonych partyzantów 1863 roku, ideologja walki o wolność schodziła na drugi i trzeci plan, a wysuwały się na czoło życia polskiego wygodniejsze, choć mniejsze a nawet karłowate, w aspiracjach swoich formy rozwiązania sprawy polskiej. Dziś, gdy żyjąc w wolnem państwie, rzucimy okiem wstecz, widzimy jasno, że dziejowa chwila 1914 roku zastała społeczeństwo polskie na nowe wypadki nieprzygotowane. Świt 6 sierpnia 1914 r. ujrzał jednak rzecz wielką. Pod komendą Józefa Piłsudskiego ruszyła jego wolą niezłomną, pracą wytężoną i wiarą niezachwianą stworzona kadrówka, by złamać fałszywe granice kraju i wziąć udział w krwawej rozgrywce narodów.

Żołnierski marsz kadrówki był pobudką dla narodu. W najdalsze zakątki polskiej ziemi poszedł wiew miłości Ojczyzny, która, gdy potrzeba, każe iść na śmierć, budził sen o szpadzie, duszę narodu wołał do życia takiego, jakiem żyją inne narody.

Ociężałe jednak niewolą, nie zerwały się skrzydła całego narodu do lotu. Ofiarnie, z potężną wiarą, mierząc siły na zamiary poszła garść najlepszych synów na stos. Nie zdobyliśmy się na siłę, którąby w decydującym momencie kazała się z nami liczyć; popadliśmy w półśrodki, pomiędzy którymi nie brakło takich, które mogły sprowadzić nas na manowce.

Szalała nad krajem zawierucha wojenna, nie brakło w niej jednak żołnierza walczącego o Polskę. Krwawiły się w polu Legjony, zdobywały zato stałą niezmienną wartość żołnierza, tworzyła się, aczkolwiek drogo okupiona, najważniejsza składowa przyszłego państwa — armja polska. W żołnierskiej służbie tworzył się także obywatel państwa, które przyjść miało, a które istniało już w niezłomnej woli walczących.

Bez kontaktu i korrelacji z resztą społeczeństwa rozpoczynała się budowa państwa, na tyłach pułków, stojących w polu rozwijała się z dnia na dzień P. O. W.

Wartość narodu przybierała na wadze tak, że należało się z nią liczyć państwom zaborczym. Przyznali nam wrogowie prawo do życia, ofiara nie poszła na marne. Legjony przestały być ofiarą narodu, a stały się jego wartością realną. Polska istnieje, bo posiada swego żołnierza. Więziony w Benjaminowie, Szczypiórnie i Huszt wywołuje w społeczeństwie zdrowy odruch obronny, a znajdujący się w niewoli komendant wskazuje światu, że Polska wydała wojnę nowym zaborom.

Wreszcie na gruzach bojowisk, jak Feniks z popiołów, wstaje odrodzona Polska, komendant Józef Piłsudski zostaje powołany na wodza narodu.

Rzućmy okiem wstecz i przyjrzyjmy się, co wnieśliśmy w państwowe życie nasze. Jeśli 6 sierpnia 1914 oprócz hekatomby krwi ofiarnej nie mieliśmy nic do rzucenia, to w listopadzie 1918 mieliśmy wodza i armję, która w momencie narodzin potrafiła kraj obronić.

Skarb — był pusty, — w stosunkach zagranicznych — byliśmy uważani za nowotwór powojenny, w stosunki wewnętrzne wnieśliśmy całe dziedzictwo niewoli. Na platformach życia państwowego państw zaborczych byliśmy intruzami i zachowywaliśmy się jako intruzi. Przeniosły się nasze obyczaje z tamtych czasów do urządzeń państwowych naszych własnych — krzykaczy i demagogów jako reprezentację dały nam sejmy — hamulce i kłody padały pod koła machiny państwowej. Przybycie z pustemi rękoma do gmachu państwa musiało skończyć się ofiarą.

Leży na katafalku skrwawiony symbol majestatu państwa, przykryty szkarłatnym sztandarem Rzeczypospolitej, trup prezydenta Narutowicza. Leży w rynsztoku ulicznych gazet sława żołnierza — w pijanym oszalałym tańcu spekulacji i nieuczciwości najwyższe prawo państwowe — Konstytucja.

Wartość narodu powołanego do życia była znowu większą aniżeli jego nikczemność. Przy starciu tych dwu sił — błysnął grom i to grom najpotężniejszych sił: wodza i armji.

Wrócił do życia państwowego i wysunął się na jego czoło czynnik, który w okresie niewoli stanowił całą wartość narodu, który w kurzawie wojennej wyrębywał z mroków przemocy drzemiące siły społeczeństwa. W ogrom zagadnień państwowych wpada ożywczy prąd miłości ojczyzny i staje się cementem drobnych wysiłków. Duch ofiary 6 sierpnia idzie już nie po polach bitew, ale po krętych schodach idąc zagląda do biur, ze sprószonych aktów pył strąca, idzie do warsztatów pracy, staje za pługiem, nad handlową księgą i jej bilansem się pochyla — i woła: „Do pracy!"

Rzeszów dla miasta i wsi.

III. Zawodowe szkoły dokształcające.

Odnośnie do tych szkół podajemy na razie suchy szemat przedmiotowy, oraz ilość uczniów i t. d. — a mianowicie:

a) w szkole żeńskiej im Orzeszkowej:

Ilość uczennic wynosi: na kursie przyg. 7, — kl. I 31, — kl. II 25, — kl. III 29, — razem 92:

Uczennic zamiejscowych było 4. Sił naucz. zatrudnionych w szkole było 8:

Całoroczny koszt utrzymania szkoły, oprócz lokalu, światła i opału, wynosił razem 2,753.21.

Rysunki prowadzone wolnoręczne, geometryczne — i kroje.

Bibljoteka szkolna obejmuje 100 tomów.

Kierownictwo szkoły otrzymało z Kuratorjum T. S. L. w lutym 1928 r. 300 Zł na przybory naukowe, pomoce i książki, z tem żeby postarać się o wypłacenie przez Magistrat miasta Rzeszowa $^1/_3$ subwencji tj. 150 Zł.

Pieniędzy przysłanych z Kuratorjum użyto na nabycie najkonieczniejszych środków naukowych, podręczników (dla uczennic), zeszytów, bloków, cyrkli, linijek, kątownic i t. p. — Pieniądze, które szkoła ma otrzymać z Magistratu, przeznaczono na zakupno pomocy naukowych i książek do bibljoteki.

b) w szkole męskiej im. Kilińskiego.

Ilość uczniów zapisanych do szkoły:

Klasa przygotowawcza 36 ucz. — I a 35 ucz. — I b 35 ucz. — II a 32 ucz. — II b 33 ucz. — III a i b 57 ucz.

Uczniowie pochodzą: 86 ucz. z Rzeszowa — reszta 141 z powiatu rzeszowskiego.

Ilość sił nauczycielskich zatrudnionych w szkole wynosi 9.

Całoroczny koszt szkoły wynosi 15,240.28 Zł.

Bibljoteka szkolna liczy: podręczników dla nauczycieli 15 szt. — podręczników dla uczniów 60 szt. — książek do czytania 160 tomów — razem 235 tomów.

Rozwój Cegielni miejskiej w Rzeszowie.

Gmina miasta Rzeszowa założyła przed około 100 laty na swoich gruntach za Wisłokiem cegielnię polową, która była jedną z pierwszych w okolicy Rzeszowa. Cegielnia ta rozwijała się powoli i doszła do swego najwyższego rozwoju w latach 1890 — w którym to czasie produkowała w piecach polowych 4 miljony sztuk cegły ręcznej. Magistrat w owym czasie mało interesował się Zakładami przemysłowemi miejskiemi i nie zdobył się na racjonalną przebudowę tej cegielni, lecz skorzystał z okazji i wydzierżawił ją z produkcją 4-ro miljonową przedsiębiorcy p. arch. Śliwińskiemu budującemu w owym czasie obecny Sąd rzeszowski. Dzierżawa była zakontraktowana na 25 lat za czynszem śmiesznie małym bo 1500 kor. rocznie. z prawem przebudowy cegielni i eksploatacji terenów glinianych. P. arch. Śliwiński stworzył spółkę, w której główną rolę odgrywał kapitał pruski, wybudował piec zygzakowy o bardzo małej pojemności, bo na 60 — 70 tysięcy sztuk cegieł, suszarnię i budynki, wszystko ze starego materjału uzyskanego z rozbiórki byłego sądu i kryminału.

Sprowadził maszyny częścią nienadające się do przeróbki tutejszej gliny, częścią stare używane. Korpus główny wystawił piętrowy, o ścianach pruskich jedynie wystarczających na czas dzierżawy. Tak wybudowaną cegielnię uruchomił i produkował cegłę dla siebie, oraz

dreny i dachówkę, które wysyłał wagonami eksploatując rocznie 10.000 do 13.000 m³ gliny.

W latach między 1908 a 1914 cegielnia zaczęła kuleć i nie przynosiła zysków a nawet doszło do przymusowego zarządu.

Czynsze wpływały do gminy nieregularnie, maszyn i budynków niekonserwowano, wreszcie wojna europejska dokończyła dzieła zniszczenia i zakład ten nie przynosił gminie m. Rzeszowa żadnych dochodów.

Gdy w r. 1917 okazał się brak cegły, Magistrat m. Rzeszowa postanowił zerwać kontrakt z dzierżawcą i po uciążliwych pertraktacjach odkupił zniszczoną cegielnię wraz z urządzeniem za kwotę około 125.000 koron. Cegielnia odkupiona, była w opłakanym stanie i niezdolną do żadnej produkcji, dlatego też Magistrat m. Rzeszowa zmuszony był ją odbudować i na ten cel zaciągnął pożyczkę w kwocie 300.000 kor., którą zużył na zakupno swojej cegielni i odbudowę tejże.

Do odbudowy i na kierownika cegielni przyjęto w r. 1918 p. arch. Emilewicza, który ją częściowo odbudował, jednak nie uruchomił a to z powodu braku pasów i zdemontowanych maszyn. Aby uruchomić cegielnię i przyprowadzić maszyny do stanu użyteczności przyjęto w r. 1919 na administratora p. inż. Tonderę, który cegielnię w drugiej połowie sezonu uruchomił tak, że cegielnia wyprodukowała już w tymże roku około 430.000 szt. różnych wyrobów. Praca nad uruchomieniem była bardzo utrudnioną a to z powodu wadliwego usytuowania urządzeń i maszyn (kotłownia zewnątrz budynku otoczona pracowniami), tak że należało je zupełnie przegrupować, niezdatne części powymieniać a największą trudność w podniesieniu produkcji sprawił brak odpowiedniej ilości suszarni, gdyż podczas wojny zawaliło się, względnie rozkradziono 3 duże szopy i 12 mniejszych. Mimo to w r. 1920 zdołano uzyskać produkcję 870.000 szt. Ponieważ zabudowania były rodzajem przybudówek i przylepek zarząd cegielni wypracował plan powolnego burzenia i przebudowania budynków drewnianych krytych papą, na murowane i kryte dachówką. Z pomocą zarządowi przyszła komisja ogniowa, która po odbyciu oględzin na miejscu, wystąpiła z wnioskiem na Magistracie aby ze względów na wielkie niebezpieczeństwo pożaru pousuwać zlepki i przydachy i około każdego budynku zrobić dojazd względnie obejście. Dalsza odbudowa względnie przebudowa postępowała bardzo powoli, gdyż zarząd Cegielni musiał prace te wykonywać z kwot preliminowanych na konserwację a wszelkie dochody zabierała Kasa miejska na płace personalu miejskiego. Rok 1921 był dla cegielni rokiem krytycznym, gdyż pokłady gliny wyczerpały się i trzeba było przenieść kopanie gliny na przeciwną stronę drogi Rzeszów - Tyczyn. Pracę tą wykonano bez przerwy w ruchu z funduszów konserwacyjnych t. j. ujęto brzeg potoka, założono kolejkę i wybudowano podkop (tunel) murowany pod wyżej wspomnianą drogą. Już w tym roku podniesiono produkcję do 1,000.000 szt. i wybudowano 5 nowych suszarek. Magistrat widząc pracę administratora p. inż. Tondery rozwiązał z nim kontrakt służbowy i mianował go kierownikiem etatowym z równoczesną stabilizacją. W r. 1922 wybudowano dużą węglarkę murowaną a to dlatego, że w cegielni wybuchł pożar węgla (samozapalenie) z powodu nagromadzenia dużej ilości węgla w małem miejscu.

Rok 1921/2 przyniósł gminie pokaźne zyski i to takie, że jeżeli porównamy z budżetem, to cegielnia opłacała cały personal miejski tak urzędniczy jak i służbowy z dochodów cegielni przez 4 miesiące w roku. W następnych latach do 1925 r. podniesiono produkcję do 1,300.000 szt. Uruchomiono betoniarnię t. j. wyrób płyt, krawężników i dachówki cementowej, dając wyroby tanie i dobre.

W początkach betoniarnia chromała jak każde nowe przedsiębiorstwo powstałe z niczego i nie mające wyszkolonego personalu. Powodem uznawania wyrobów za gorsze, były wpływy właścicieli dawniej istniejących betoniarni. W tym to czasie wybudowano znowu budynek betoniarni i dużą część ogrodzenia murowanego, przemurowano część piętra t. j. wymieniono walące się mury pruskie na mury pełne. Nadmienić tu jeszcze wypada, że okres ostatnich trzech lat do 1925 przyniósł cegielni jeszcze i inny zakład t. j. stolarnię. Cegielnia miała wszystkie maszyny stolarskie porozbierane, które zmontowano we własnym zarządzie i uruchomiono, jednak z powodu niebezpieczeństwa ognia, gdyż maszyny te były pomieszczone na strychu i na stropie drewnianym, Magistrat polecił je nieuruchamiać.

Rok 1926 staje się dla cegielni przełomowym, gdyż w tymże roku Magistrat po usilnych zabiegach kierownika cegielni zezwolił na budowę dużej suszarni bo około 800 m² powierzchni zabudowanej, kosztem dwudziestu kilku tysięcy złotych, którą to kwotę cegielnia pokryła swojemi dochodami i równocześnie spłaciła pożyczkę 300.000 kor. już zwaloryzowaną przez Rząd na kwotę 25.000 Zł. Od czasu wybudowania większej suszarni, produkcja podniosła się do 1,700.000, a w r. 1927 do 2,200.000 szt., w którym to roku wybudowano magazyn 200 m² pow. zabudowanej. Obecnie zarząd cegielni opracował powiększenie zakładu przez budowę pieca, trzech suszarni i budynku betoniarni kosztem 120.000 Zł. Magistrat projekt zatwierdził i byłby przystąpił do budowy, ale nie uzyskał pożyczki.

Aby jednak produkcję pomimo tego podnieść, cegielnia miejska przystąpiła do wyrobu dren i w obecnym sezonie wyprodukuje już około 3,000.000 szt. różnych wyrobów zatrudniając 140 robotników, wypłacając tymże około 80.000 Zł w sezonie. Obrót ogólny obecny w cegielni tak w dochodach jak i rozchodach wynosi około 450.000 Zł rocznie. Z powyższych dat widać, że gmina pracuje nad rozwojem swoich zakładów przemysłowych, w czem dopomaga jej dobrze dobrany i pracowity personal.

Proces Rzeszowa

ze Skarbem Państwa o własność koszar i t. d.

II.

Co do wynagrodzenia za używanie przeistoczonych w zapodany sposób koszar względnie poszczególnych budynków, z których w sprawie niniejszej rozchodzi się atoli tylko o budynki wymienione pod *c)* zostało w powołanym protokole z 11 listopada 1913 ustalonem, że Gmina miasta Rzeszowa ma za przedmioty te otrzymać czynsz roczny w wysokości 6½% inwestowanego przez gminę w budowę kapitału, a nadto dodatek w wysokości 5% ceny za grunt umówionej z doliczeniem straty na kursie pożyczki, w celach budowy przez Gminę zaciągnąć się mającej, przyczem postanowiono, że kwota, stratę tę obejmująca, ma być rozłożoną na 25 lat, na które Skarb Państwa miał wymienione przedmioty objąć w najem. Czynsz w ten sposób umówiony, który został w powołanym wykazie wynagrodzenia w przybliżeniu obliczony:

za magazyn augmentacyjny na kwotę	16.334 K
za remizę na armaty na	35.260 „
i na ujeżdżalnię na	2.340 „
czyli razem na . . .	53.934 K

miał wślad protokołu z 11 listopada 1913 być płaconym przez Skarb Państwa w ratach półrocznych za czas od dnia objęcia przez Skarb Państwa wymienionych przedmiotów w najemne używanie, a w ciągu pierwszych 15 lat tego najmu miał Skarb Państwa z każdorazowej półrocznej raty czynszowej, a więc w łącznej ilości pierwszych 30 półrocznych rat czynszowych potrącać po 1/30 części ceny kupna za wymienione parcele tak, iż po upływie pierwszych 15 lat najmu miała w zupełności cena kupna za nabyty przez Gminę obszar gruntu być umorzoną.

W załatwieniu tego protokołu z 11 listopada 1913 zatwierdziła Rada miejska na posiedzeniu z dnia 17 listopada 1913 całą jego osnowę włącznie z postanowieniem co do na-

Z utrapień ludności rzeszowskiej podczas ostatniej wojny.

Już we fejletonach naszych, omawiających działalność rzeszowskiego Komitetu pomocy dla legjonistów, zapowiadaliśmy na spokojniejszy sezon inne z podobnej dziedziny wiadomości.

Obecnie podajemy dwie: a to pierwszą, która w swoim czasie była przedmiotem obrad i starań wiedeńskiego koła polskiego. Sprawę najlepiej przedstawia treść odnośnego podania wniesionego do posłów polskich z inicjatywy powołanych do służby wojskowej do 40 p. p., którą niemal dosłownie poniżej powtarzamy:

„Niżej podpisani jednoroczni ochotnicy z pospolitego ruszenia przy **rzeszowskim 40 pułku piechoty,** I-sza kompanja uzupełniająca w Moson Magyar-Ovar, zwracają się do posłów w następującej sprawie:

Komenda tutejszego bataljonu uzupełniającego 40 p. p., z niewytłómaczonych przyczyn zwraca się przeciw nam w sposób, niepraktykowany chyba w żadnej z Komend c. i k. Armji. Nie przyznaje nam bowiem żadnych praw, natomiast odmawia najprymitywniejszych środków bytu, poprostu znęca się nad nami.

Początkowo przyznano nam prawo zbiorowego mieszkania poza t. zw. „zugami“, wybrano na mieszkanie lokal — odpowiednio do tutejszych stosunków — znośny, i byliśmy zadowoleni. W kilka dni przeniesiono nas bez istotnych przyczyn do wstrętnie zanieczyszczonych ubikacyj, które przedtem zajmowała załoga II plutonu, a równocześnie wydano dla całego garnizonu, nie wyłączając nas, zakaz pokazywania się na ulicach miasta, z wyjątkiem dwóch godzin popołudniowych, t. j.: od 5 do 7.

Nową kwaterę własnemi rękami przyprowadziliśmy do możliwego porządku, a choć nas gryzło robactwo, choć wilgoć zdrowie niszczyła, choć brak kloak dawał się bardzo przykro odczuwać, a wyziewy wydobywające się z prymitywnie urządzonej, a od okien naszych zaledwie kilkanaście kroków oddalonej latryny, wdychały płuca nasze, — nie szemraliśmy; nie szemraliśmy nawet wtedy, gdy komenda zawiesiła nad nami 8-mio dniowy areszt domowy za to, że bezpośrednie otoczenie naszego nowego mieszkania zostało zanieczyszczone... przez załogę, która tam poprzednio mieszkała!

Gdy jednak rozkazem z dnia 20 b. m. rozwiązano pluton jednorocznych i przydzielono nas po kilku do poszczególnych „zugów“, ogarnęła nas poprostu rozpacz! Trzeba widzieć te nory, w których gnije po pięćdziesiąt osób wśród brudu, robactwa i strasznych wyziewów, gdzie ludzie śpią po trzech na jednym sienniku, by sobie przedstawić nasze rozpaczne położenie. My nie wymagamy niczego, prócz prawa do życia wśród warunków możliwie znośnych; pragniemy tylko tego, czego pragnie zwierzę: porządku, światła, powietrza — a to nam obecnie odebrano!

W imię ludzkości apelujemy, by sprawę powyższą przedstawiono kompetentnym władzom jako fakt niebywały i nie dający się pogodzić z wysokiem pojęciem kultury; jesteśmy przekonani, że winę ponosi tu tylko jednostka, wrogo usposobiona dla nas, a nią jest p. kapitan Honzig. (Znany z rzeszowskiego bruku). Zarządzenia jego rozgoryczają nas, tracimy ducha i wiarę w dobrą sprawę, bo nas, l u d z i s t a r s z y c h, o j c ó w r o d z i n, l u d z i n a s t a n o w i s k a c h p a ń s t w o w y c h, traktuje się gorzej niż bydlęta! Apelujemy w imieniu nietylko nas Polaków; którzy straciliśmy wszystko, których moralnie, materjalnie i fizycznie zrujnowała wojna, — lecz także w imieniu przydzielonych do 40 p. p. Niemców, Czechów, Węgrów i t. d. — dajcie nam żyć, dajcie świeżego powietrza, czystości!

Należy sprawę poruszyć między pp. Posłami w Wiedniu, — by wiedziano, jak nas tu się dręczy.

Równocześnie prosimy by to pismo zostało ściśle prywatną tajemnicą a zwłaszcza nazwiska nasze, a to z łatwo zrozumiałych przyczyn.

W Moson-Magyarovar, dnia 21 marca 1915 r.

Podpisali: Józef Kasprzyk, o. k. komisarz Skarbu; Władysław Kapa, c. k. sędzia z Mielca; Dr Andrzej Dziadyk, kand. adwok.; Kotula Jan, kand. adwokatury; Erben Tadeusz, asystent farmacji; Stanisław Wałek, słuch. prawa; Dr Henryk Margulies, kand. adw.; Leopold Swoboda, nauczyciel i inni.

byoia przez Gminę wymienionego powyż gruntu za oenę po 1 Kor. za m² Ministerstwo zaś obrony krajowej program budowy, protokołem tym ustalony z drobnemi zmianami, a w szczególności z tem, że ma on objąć także osobny, na tymże przez Gminę nabytym grunoie wystawić się mający budynek dla 4 ludzi, przeznaczony na strażnicę. Również zatwierdziło Ministerstwo obrony krajowej wszystkie postanowienia protokołu z 11 listopada 1913 co do wynagrodzenia Gminy miasta Rzeszowa za najemne używanie przez Skarb Państwa wymienionych wyżej, przez Gminę na nabytym przez nią obszarze własnym jej kosztem wystawić się mających budynków i urządzeń, a tak samo zatwierdziło ono, i to w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, przedstawione powyż warunki sprzedaży gruntu powyż pod c) wymienionego, a obejmującego parcele gruntowe lkat. 1082/2 1083 1084/1 1054 1053 i 1852 o łącznym obszarze około 76.000 m² zastrzegająo się przy tem jedynie, że używanie przez Gminę miasta Rzeszowa części tego gruntu niezajętej przez przedmioty, ze strony tejże gminy w myśl umowy ze Skarbem Państwa wybudować względnie urządzić się mająca, będzie aż do zupełnego umożliwienia ceny kupna za ten grunt o tyle ograniczone, iż i tej części gruntu będzie Gmina w razie jej zabudowania — jedynie na rozszerzenie zabudowań dla obrony krajowej mogła użyć, a dopiero po zupełnem umorzeniu tej ceny kupna służyć będzie Gminie prawo nieograniczonego zupełnie dysponowania przestrzenią, przez wymienione budynki i urządzenia niezajętą.

W końcu poleciło ministerstwo obrony krajowej Komendzie obrony krajowej w Przemyślu, aby przygotowała formalny, dla hipotecznego wydzielenia i hipotecznego przeniesienia własności konieczny kontrakt kupna sprzedaży i w takowym umieściła także postanowienie, że ewentualne koszta tego kontraktu ma ponieść wyłącznie Gmina miasta Rzeszowa.

IV. Na skutek tego przystąpiła Gmina przedewszystkiem do wykonania w własnym zakresie robót w ustępie III. pod a) wymienionych a Komenda obrony krajowej w Przemyślu przesłała Gminie projekt kontraktu kupna, który miał dla hipotecznego przeniesienia własności gruntu powyż w ustępie III. pod c) wymienionego być sporządzonym.

Projekt ten aprobowała Gmina miasta Rzeszowa, poczyniwszy w nim jedynie drobną zmianę na tem polegającą, że w § 2 który nie był zupełnie zgodny z osnową reskr. Ministerstwa obrony krajowej z 17 stycznia 1914 Dep. XI. Nr. 3090, przywróciła dosłowną treść tegoż reskryptu.

Tak sprostowany projekt kontraktu przesłała Gmina miasta Rzeszowa pismem z 25 lutego 1914 L. 2760 Komendzie obrony krajowej w Przemyślu, która pismem z 25 marca 1914 J. Nr. 1170 projekt ten zatwierdziła, domagając się, aby co do owych parcel, które miały w ślad tegoż kontraktu na rzecz Gminy miasta Rzeszowa z realności whl. 741 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej, być wydzielone, Gmina przedłożyła kopję z mapy katastralnej, przez autoryzowanego geometrę uwierzytelnioną z zapodaniem obszaru wydzielić się mającego gruntu.

KRONIKA.

Kalendarzyk podatkowy. Podatek obrotowy za miesiąc czerwiec.

Przedsiębiorstwa I i II kat. hand. i przedsiębiorstwa przem. I — V. kat. przem. prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze, winny najpóźniej do dnia 29 lipca r. b. płacić miesięczną zaliczkę na podatek od obrotu osiągniętego w miesiącu czerwcu.

2. Zaliczka kwartalna za rok 1928. Termin płatności 2-ej kwart. zaliczki na rok 1928 dla przedsiębiorstw płacących kwartalnie, przedłużony został do dnia 15 sierpnia włącznie. Termin płatności 1-ej zaliczki upłynął z dniem 15 lipca włącznie.

3. Podatek dochodowy od uposażeń. Płatny jest miesięcznie w 7 dni po dokonaniu potrącenia.
Obecnie odsetki zwłoki wynoszą 2% miesięcznie

Zaliczki kwartalne podatku Przemysłowego na rok 1928. Zwracamy bardzo baczną uwagę na obowiązek wpłacania zaliczek kwartalnych podatku przemysłowego na r. 1928. Obowiązek wpłacania kwartalnych zaliczek ciąży na:

a) przedsiębiorstwach handlowych I i II kat. handl. o ile nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych.

b) przedsiębiorstwa III, IV, Va, Vb kategorji handlowej,

c) przedsiębiorstwa od VI — VIII kategorji przemysłowej.

Każdorazowa kwartalna zaliczka wynosi 1/5 część podatku przemysłowego wymierzonego za r. 1927. Przedsiębiorstwa nowopowstałe są obowiązane do wpłat kwartalnych na podstawie rzeczywistego obrotu. Od niewpłaconych w terminie kwot zaliczek pobierane są kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie.

Utopił się dnia 17 lipca Stefan Dziedzic 13 letni syn Stanisława ze Trzciany podczas kąpieli w stawie na łąkach, gdzie wybrano torf.

Samobójstwo. W nocy z 16 na 17 lipca b. r. Zofja Zięba lat 53, żona Józefa ze Zgłobnia, popełniła samobójstwo przez utopienie się w potoczku płynącym przez gminę Zgłobień. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że denatka w ostatnich tygodniach zdradzała objawy rozstroju nerwowego i choroby umysłowej.

W sprawie zajścia z 23 lipca b. r. w czasie pogrzebu rabina Horowitza, kiedy to tłum uczestników tego pogrzebu zaatakował niosącego krzyż podkościelnego Raszkę i krzyż znieważył, w czasie przeprowadzonych energicznych dochodzeń przyaresztowano i do aresztów sądowych oddano za zbrodnię znieważenia kultu religijnego i ograniczenia osobistej wolności Józefa Holoschütza lat 23, Geigera Maksymiljana lat 26 i Rettmana Jakóba lat 41 wszystkich z Rzeszowa. Innych współsprawców zajścia doniesiono sądownie, gdyż zbiegli i ukrywają się w niewiadomem miejscu. Policja czyni za nimi poszukiwania.

W sprawie morderstw popełnionych w latach 1922, 1923 i 1924 w gminie Trzcianie, wznowiła obecnie Policja rzeszowska dochodzenia i kilku podejrzanych przytrzymała i odstawiła do aresztów sądowych w Rzeszowie. Nazwiska tych ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy

Wybryki komunistycznych warchołów. W nocy z 30 na 31 lipca komuniści rzeszowscy powymalowywali na murach sądowych, a także domu Dr Tałasiewicza i Dr Machowskiego napisy treści komunistycznej jak: niech żyje rewolucja w Chinach, niech żyje polska partja komunistyczna, które zaraz usunięto. — Jest nadzieja, że policja niedługo ujmie gorliwych zwolenników systemu czerezwyczajek i bolszewickiego terroru, i osadzi dla ochłody w tak skwarne lato, gdzie należy.

Kradzież. 18 lipca między godziną 12 a 13 przy pomocy wytrycha dostał się nieujęty dotychczas sprawca do mieszkania p. Stefanji Krzywkównej, urzędniczki pocztowej w Rzeszowie, zamieszkałej przy ul. Krakowskiej i zabrał jej wszystką garderobę i biżuterję tak, że dosłownie nic jej nie zostało prócz tego, w czem wyszła do urzędowania. Policja przeprowadza w tej sprawie energiczne dochodzenia.

Ostrzega się mieszkańców miasta by okna parterowe zamykali, tem bardziej, że na podstawie amnestji zwolniono pokaźną liczbę „niebieskich ptaków“, którzy jak widać już powrócili do „urzędowania“ i przypominają sobie swój fach. A więc pilnujcie mieszkań i domów przed złodziejami.

Możemy sobie wyobrazić, że dla polskiego żywiołu nigdzie lepiej się nie działo, niż tam na Węgrzech.

Kto stanowił zarząd gubernialny w austryjackiej okupacji części dawnego Królestwa polskiego, zarząd komendy wojskowej, żandarmerji, — to najlepiej wykazują spisy nazwisk owych dygnitarzy, znajdujące się w naszych rękach, a w których, jak dla okrasy, umieszczono kilku Polaków — reszta to sami polakożercy.

Dla pamiątki rzeczy podajemy tutaj ową sławną litanję rządu austryjackiego w Polsce. Może nie jeden czytelnik znajdzie przy którym z nazwisk własne swoje wspomnienia i może się nimi z nami podzieli.

Oto: centralny zarząd wojskowy. Wykaz imienny od r. 1916. Gubernia Lublin. (Tytuły podajemy w oryginale).

Milgeneralgouverner: G. M. Erich Frh. v. Diller. Stellvertreter G. M. Hugo Fürst Dietrichstein zu Nikolsburg Graf Mensdorff-Pouilly. **Generalstabschef:** Obstlt. d. Gstbskps: Artur Hausner. **Stellvertreter:** Major v. Englisch. **Chef der Nachrichtenab: Gendarmeriekmdt:** Oberst Rudolf Krebs. **Intendanzchef:** Milintendant Alois Humpel. **Forst und Güterdirektion in Lublin:** Hofrat Theodor Mioklitz **Wirtschaftsauschuss d. MGG. Lublin, Leiter:** Mjr. Johann R. v. Thullie.

Inspekcja gubernji. **Lublin:** GM. Karl Lustig von Preanfeld, zugeteilt: Hptm. Freih. v. Stillfried u. Rathenitz, zugeteilt: Mjr. Arnold Herforth. **Radom:** GM. Anton Madziara, zugeteilt: Mjr. Witold Ritter v. Niesiolowski.

Kmdt. der Heersbahn: GM. Ernst Schaible. **Kmdt. der Weichselflottille:** Viktor Philippowitch E. v. Freudenberg. **Warenverkehrszentrale Kraków:** Chef: Oblt. Leon Goebel. **Auskunftstellen für Wareneinfuhr:. Kraków:** Leiter: Oblt. Hugo Lendner. **Piotrków:** Leiter: Oblt. Franz Fischer. **Rzeszów:** Leiter: Lst. Lt. Bela Resofszky. **Lwów:** Leiter: Rittm. Dr. Alexander Schneider v. Sòvàr.

Urząd górniczy **Dąbrowa:** Kmdt. Oberst Johan Balzar. Techn. Leiter: Bergrat Dr. Ostöttner.

Komenda okręgu. Kreis **Biłgoraj:** Kmdt. Obst. d. R. Roller Karl. Stellv.: Mjr. Socker Ferdinand. Kreis **Busk:** Kmdt. Obstl. Broudre Karl. Stellv.: Mjr. Christoph Rudolf. Kreis **Dąbrowa:** Kmdt. Obst. Balzar Johann. Stellv.: Obstl. Tschapek Franz. Kreis **Janów:** Kmdt. Obst. d. R. Thalkammer v. Feldseichen Reinrich. Stellv.: Mjr. Denderlich Theodor. Kreis **Jędrzejów:** Kmdt. Obst. Hofsass Emil. Stellv.: Mjr. d. R. Schneider Friedrich. Kreis **Kielce:** Kmdt. Obst. Kostelletzky Ferdinand. Stellv.: Obst. Plachy Josef. Zuget.: Obstlt. Schreizer Edmund. Kreis **Końsk:** Kmdt. Obst. d. R. Engel Franz. Stellv.: Mjr. d. R. Unger Franz. Kreis **Kozienice:** Kmdt. Obstl. Tintz Emil, Gend. Stellv.: Obstl. Jahn Theodor. Kreis Heinrich Frh. v. Saar. **Kielce:** GM. Adolf **Krasnostaw:** Kmdt. Obstl. Schuberth Johann. Stellv.: Mjr. Jasiński Aleksander. Kreis **Lubartów:** Kmdt. Obst. d. R. Zawadzky Grassl. Stellv.: Obstl. Meissner Friedrich Kreis **Lublin:** Kmdt. Obstl. Gstb. i d. R. Turnau v. Dobczyce. Aug. Ritter v. Stellv.: Mjr. Schmidt Johann. Zuget.: Obstl. Kilian Julius. Kreis **Miechów:** Obstl. Préveaux Franz. Mjr. d. R. Weber Rudolf. Kreis **N. Aleksandrya:** Kmdt. Obstl. Migula Ernst, Gend. Kreis **Noworadomsk:** Kmdt. Obst. d. R. Mussak Franz. Stellv.: Mjr. Weber Kajetan. Kreis **Olkusz:** Kmdt. Obst. Kwiatkowski Josef v. Stellv.: Mjr. Schamschula Alekxander. Zuget.: Obst. Divok Wilhelm. Kreis **Opatów:** Kmdt. Obst. d. R. Fehmel Valerian. Stellv.: Mjr. Hahorkiewicz Ladislaus. Kreis **Opoczno:** Kmdt. Obst. d. R. Wiktor v. Wiatrowice Taddäus Ritter von. Kreis **Pińczów:** Kmdt. Obst. d. R. Dobieckí-Grzymała Sigismund R. v. Kreis **Piotrków:** Kmdt. Obstl. Schneider Julius. Stellv.: Mjr. Wit Josef. Kreis **Radom:** Kmdt. Obst. d. R. Matuschka Karl. Stellv.: Mjr. d. Armeest Kośmiński Johann Dr. Zuget.: Obst. Giller Josef. Kreis **Sandomierz:** Kmdt. Obstl. d. R. Schaller. Stellv.: Mjr. Krack Karl. Kreis **Wierzbnik:** Kmdt. d. R. Paliczka Elias Obst. Stellv.: Obstl. d. R. Mayer Emil. Kreis **Włoszczowa:** Kmdt. Obst. Eltz Emil. Stellv.: Mjr. Malinowski Stefan. Kreis **Zamość:** Kmdt. Obst. d. R. Fischer Julian. Stellv.: Obstl. Arcleibg. Obertyński auf Obertyn Medard, R. v.

Historja Towarzystwa Jaszczurczego czyli walki o morze Bałtyckie, napisał ks. J. A. **Łukaszkiewicz.** Większa ósemka str. 392, cena 9 Zł.

Książkę poleciło Ministerstwo Przem. i Handlu; Kurja biskupia w Łomży i Kuratorjum szkolne w Toruniu. Wypełnia ona wielką lukę. Mało wiedzieliśmy o Jaszczurkowcach, którzy pomogli Jagiellonom odebrać Bałtyk i o Krzyżakach w Polsce. Tutaj znajdujemy całość ich losów przedstawioną naukowo, stylem barwnym i jasnym. Nadto wyjaśniono dokumentami, dlaczego największe zwycięstwo Polski nad Niemcami pod Grunwaldem 1410 r. zostało udaremnione? Winowajcą był Witołd, — którego dziś naśladuje Waldemaras.

Jagiełło i syn jego Kazimierz nie mogli wyzyskać zwycięstw nad Krzyżakami. Dopomogła dopiero Jaszczurcza szlachta, gdy połączyła się z **mieszczanami**. Autor przeprowadza historję aż do naszych czasów i przytacza zapomniane dotąd szczegóły o **posłannictwie** Polski w Słowiańszczyźnie i na wschodzie Europy. Skrzywdził nas Traktat wersalski, dając połowę Polski. **Celem** naszym musi być odzyskanie całego Bałtyku od Szczecina przez Gdańsk i Królewiec po Rygę i posiadanie **całego** dziedzictwa Piastów i Jagiellonów.

Książka powyższa potrzebną jest nauczycielom do wykładów o czasach Jagiellońskich; wojskowym o bitwach średniowiecznych; mowcom, politykom i działaczom społecznym dając im do ręki historyczny materjał do spraw współczesnych międzynarodowych.

Do nabycia w księgarni Uzarskiego.

---

† **Zofja ze Studzińskich Rąbowa** lat 53, żona inspektora szkolnego. Pogrzeb odbył się we wtorek 31 lipca b. r.

† **Włodzimierz Rogosz** uczeń VI klasy gimnazjalnej w 16 roku życia.

KOMUNIKAT

Ruch wkładek w czerwcu 1928 r. w Kasie Oszczędności Miasta Rzeszowa.

	Złote	Dolary
Stan wkładek 31/5 1928	1.380.301·16	309.730·27
W czerwcu złożyło str. 398	43.873·35	34.518·—
Za dopisane odsetki za I. półrocze 1928	45.892·25	8.121·21
Razem	1,470.066·76	352.369·48
W czerwcu podjęło str. 229	50.061·06	13.978·44
Stan wkładek 30/6 1928	1,420.005·70	338.391·04

KASA OSZCZĘDNOŚCI
Miasta Rzeszowa

52

Enclave Jana Góra. Kmdt. Hpmt. Josef Klettlinger.

Komenda żandarmermerji. **MGG. Lublin**: Oberst Rudolf Krebs. Kreis **Biłgoraj**: Gend. Kmdt. Rtm. Batka Theodor. Kreis **Busk**: Gend. Kmdt. Oblt. Dorda Maksimilian. Kreis **Dąbrowa**: Gend. Kmdt. Rtm. Mayer Ernst. Kreis **Janów**: Gend. Kmdt. Stegmüller Orkar Kreis **Jędrzejów**: Gend. Kmdt. Rtm. Wróblewski Oskar. Kreis **Kielce**: Gend. Kmdt. Rtm. Mladek Rudolf. Kreis **Końsk**: Gend. Kmdt. Rtm. Vogelhuber Johan. Kreis **Kozienice**: Gend. Kmdt. Rtm. Hets Viktor v. Kreis **Krasnostaw**: Gend. Kmdt. Oblt. a. D. Marschalko Ernst. Kreis **Lubartów**: Gend. Kmdt. Oblt. id. R. Kubisztal Adam. Kreis **Lublin**: Gend Kmdt. Rtm. Effenberg Hugo. Kreis **Miechów**: Gend. Kmdt. Oblt. Markitan Franz. Kreis **Nw. Aleksandrya**: Gend. Kmdt. Rtm. Ebenhöh Josef. Kreis **Noworadomsk**: Gend. Kmdt. Oblt. i. d. R. Natter Othmar Dr. Kreis **Olkusz**: Gend. Kmdt. Oblt. Keschmann Vin. Kreis **Opatów**: Gend. Kmdt. Oblt. Vendörfer Karl Dr. Kreis **Opoczno**: Gend. Kmdt. Rtm. Kaiser Josef. Kreis **Pińczów**: Gend. Kmdt. Oblt i. d. R. Schrötter Edgar Dr. Kreis **Piotrków**: Gend. Kmdt. Rtm. Weinrichter Robert v. Kreis **Radom**: Gend. Kmdt. Rtm. Vidic Oskar. Kreis **Sandomierz**: Gend. Kmdt. Rtm. Bartovich Karl. Kreis **Wierzbnik**: Gend. Kmdt. Oblt. i. d. R. Strominger Peretz Dr. Kreis **Zamość** Gend. Kmdt. Oblt. i. d. E. Tietze Paul Dr.

Zapisujcie się na członków T. S. L.
„Sokół“ I piętro codziennie 5—7 po południu.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Inż. Józef Szaynok.** Z drukarni J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie.